

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ANDRZEJ PRZEGALIŃSKI

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6255-0417>

andrzej.przegalinski@umcs.pl

*Z galerii ziemian lubelskich. Kazimierz Piaszczyński ze Snopkowa –
hodowca koni, trzody chlewnej i owiec karakułów. Zarys działalności
hodowlanej w latach 1895–1914*

From the Gallery of Lublin Landowners. Kazimierz Piaszczyński from Snopków – Breeder
of Horses, Pigs and Karakul Sheep. An Outline of Breeding Activities in 1895–1914

ABSTRAKT

Artykuł stanowi próbę przedstawienia działalności hodowlanej Kazimierza Piaszczyńskiego, współwłaściciela majątku Snopków pod Lublinem. W dziedzinie wychowu zarodowego koni i trzody chlewnej był on kontynuatorem prac prowadzonych przez teścia Antoniego Bobrowskiego, który zmarł w 1895 roku, a sam zajął się z czasem hodowlą owiec karakułów. Na przełomie stuleci Snopków słynął ze znakomitej stadniny kareciano-zaprzęgowej i wierzchowej, uznaniem cieszyły się również tamtejsze konie remontowe. W Królestwie Polskim i Rosji mocną pozycję utrzymała także chlewnia, której rozgłos ugruntował wychów rasowych świń angielskich. Piaszczyński, podobnie jak teść, cieszył się wśród współczesnych opinią znakomitego specjalisty, czego dowodem były liczne nagrody zdobywane na wystawach hodowlanych oraz utrzymujący się na wyrównanym poziomie popyt na tamtejsze zwierzęta. Wyraźnie zarysowaną cezurę postawił przed Snopkowem rok 1914 – wybuch I wojny światowej zamknął okres największych sukcesów Piaszczyńskiego, a kolejne lata przyniosły niepowetowane straty w stadninie i chlewni. Biorąc powyższe pod uwagę, sądzę, że warto przypomnieć szerszemu gronu Czytelników postać i dokonania człowieka, który na trwałe zapisał się w historii rodzinnej hodowli żywego inwentarza.

Słowa kluczowe: działalność hodowlana; hodowla owiec karakułów; Lublin; Kazimierz Piaszczyński; Królestwo Polskie; Snopków

Patrząc na tradycje hodowlane Lubelszczyzny z perspektywy współczesności, trudno wyobrazić sobie, że na przełomie XIX i XX wieku sąsiedztwo Lublina odgrywało wiodącą rolę w dziedzinie wychowu koni i trzody chlewnej. O tym, że było tak naprawdę, świadczą prace i osiągnięcia dziedzica dóbr snopkowskich Kazimierza Kwiryna Piaszczyńskiego herbu Ostoja, który po śmierci znakomitego hodowcy Antoniego Bobrowskiego herbu Bóbr I (1895) objął wraz z żoną majątek nad Ciemięgą i z doskonałymi rezultatami kontynuował dzieło teścia. Postaci Bobrowskiego i jego dokonaniom poświęciłem artykuł, który w 2022 roku ukazał się na łamach „Annales UMCS. Sectio F”. Nie wdając się więc w szczegóły, pozwolę sobie jedynie przypomnieć, że w historii zapisał się on jako doskonały i powszechnie ceniony hodowca koni pod wierzch i zaprzęgowo-karecianych oraz sówiń angielskich ras lincoln, yorkshire i tamworth¹.

Bohater niniejszego tekstu urodził się 30 marca 1864 roku jako syn Edwarda Maksymiliana, dziedzica dóbr Poniatów w powiecie warszawskim, i Emilii Anny z Bobrowskich (siostry Antoniego). Z zamiłowania i wykształcenia (odbył studia kierunkowe na uniwersytecie w Lipsku) był rolnikiem. Po ukończeniu edukacji wrócił w strony rodzinne i objął majątek Zbiewek w powiecie wrocławskim w guberni warszawskiej. W 1890 roku, uzyskawszy dyspensę z Rzymu, poślubił kuzynkę Zofię Bobrowską, z którą zamieszkał w Zbiewku. Tam przyszły na świat ich dzieci: córka Julia (1891) i syn Wacław (1893)². Po śmierci teścia przeniósł się z rodziną na Lubelszczyznę i osiadł w Snopkowie. W myśl prawa spadkowego majątek w czterech równych częściach stanowił wówczas własność córek zmarłego wdowca: Zofii Piaszczyńskiej, Heleny Arkuszewskiej oraz niezamężnych Marii i Natalii Bobrowskich. Kazimierz, zgodnie z wolą spadkobierczyni, został plenipotentem i administratorem odziedziczonej przez nie schedy. W następstwie ciągnących się przez kilka lat działów majątkowych małżonkowie Piaszczyńscy stali się jedynymi współwłaścicielami Snopkowa w styczniu 1901 roku³.

Antoni Bobrowski zostawił zstępnym dobra doskonale zagospodarowane i dochodowe, które uchodziły za jedne z lepiej prowadzonych na Lubelszczyźnie.

¹ Szerzej zob. A. Przegaliński, *Z galerii ziemian lubelskich. Antoni Bobrowski ze Snopkowa – zasłużony hodowca koni i trzody chlewnej*, „Annales UMCS. Sectio F” 2022, vol. 77, s. 185–204.

² Odpis aktu urodzenia Kazimierza Piaszczyńskiego – dokument został udostępniony autorowi przez Michała Raczkowskiego. Zob. także: S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 13, Warszawa 1916, s. 315; M. Jakubowska, *Piaszczyński Kazimierz*, [w:] *Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, red. T. Epsztein et al., cz. 4, Warszawa 1998, s. 113–115; eadem, *Piaszczyński Wacław*, [w:] *Ziemianie polscy XX wieku...*, s. 115.

³ Archiwum Sądu Rejonowego w Lublinie [dalej: ASRL], Wydział Ksiąg Wieczystych [dalej: WKW], Dobra Snopków [dalej: DS], t. 1, sygn. A4327A, Wykaz Hipoteczny, dz. III, k. 12v., dz. IV, k. 35v.–37v.; ASRL, WKW, DS, Księga Umów, s. 158–168; A. Przegaliński, *Dwór ziemiański na Lubelszczyźnie w epoce przemian gospodarczych i społecznych (Dzieje dóbr Snopków w XIX i w I połowie XX wieku)*, Lublin 2016, s. 213, 222–223.

W połowie lat dziewięćdziesiątych majątek składający się z czterech nomenklatur: Snopkowa, Natalina, Helenowa i Marysina, liczył nieco ponad 2703 morgi ziemi. Gospodarstwo rolne, oparte na płodozmienniej uprawie zbóż i roślin okopowych, dochodach czerpanych z ogrodów warzywnych, sadów owocowych i lasu (Wielkiego Boru) oraz z dwóch zakładów przemysłowych (młyna i cegielni), było doskonale zestrojone z wychowem żywego inwentarza⁴. Mimo to Piaszczyński, jako plenipotent i administrator, mierzył się zrazu z poważnymi konsekwencjami kryzysu agrarnego (1884–1895) oraz przesilenia wywołanego zgonem teścia⁵. W następstwie tych problemów dwór przystąpił do sprzedaży ziemi i w ciągu kilku lat rozparcelował dwa folwarki (Natalin i Marysin), co uszczupliło majątek niemal o połowę, bo o ponad 1290 mórg⁶. Bez względu na charakter i rozmiar owych przekształceń własnościowych praca toczyła się nadal ustalonym od lat rytmem; zmianie też nie uległy kierunki działalności hodowlanej, która opierała się na spuściźnie Bobrowskiego. W takich realiach Piaszczyński szczególną troską otoczył zarodowy wychów koni i trzody chlewnej.

Należy w tym miejscu podkreślić, że schyłkowe lata XIX wieku i przełom stuleci były dla hodowli tych zwierząt korzystne.

Wychów koni pod względem organizacyjnym okrzepł i zyskał cenionych przewodników. Godność wiceprezesa warszawskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych (prezesem z urzędu był na ogół generał-gubernator warszawski) piastował od końca lat siedemdziesiątych hr. August Potocki z podwarszawskiej Jabłonny. W czasie 26-letniego urzędowania, które trwało do śmierci w 1905 roku, doprowadził on wyścigi warszawskie (wraz z promocją hodowli koni pełnej krwi i półkrwi angielskiej) do znakomitego rozwoju. Towarzystwo rozrosło się, przybywało nowych członków, a na horyzoncie pojawiły się kolejne stajnie wyścigowe i utalentowani sportsmeni. Wysokość przyznawanych nagród stale zwyżkowała, do czego przyczyniło się ustanowienie na wzór Cesarstwa i krajów zachodnich totalizatora (1879). Niebagatelną rolę w dziedzinie propagowania hodowli i jeździectwa odgrywały też wystawy

⁴ ASRL, WKW, DS, Dokumenty do Dóbr Snopków (bez sygnatury), Rejestr pomiarowy dóbr Snopków sporządzony w 1884 roku przez geometrę Antoniego Roupperta, nlb., Rejestr pomiarowy dóbr Snopków sporządzony w 1897 roku przez geometrę Juliana Domagalskiego, nlb.

⁵ Splot tych niekorzystnych doświadczeń wpłynął na krótkotrwałe zachwianie kondycji finansowej majątku. Kłopoty uwidoczniły się przede wszystkim w zalegających zobowiązaniach płatniczych wobec Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. W konsekwencji w latach 1896–1898 dobra były dwukrotnie wystawiane na przymusowe licytacje. Żadna z nich nie doszła jednak do skutku, dwór bowiem przed czasem wpłacił wymagane należności. Zob. ASRL, WKW, DS, Dokumenty do Dóbr Snopków, Pismo Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dnia 19 (31) maja 1898 roku, nlb., Pismo Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie z dnia 29 maja (10 czerwca) 1898 roku, nlb.; A. Przegaliński, *Dwór ziemiański...*, s. 214–215.

⁶ A. Przegaliński, *Dwór ziemiański...*, s. 218–221.

koni i zwierząt gospodarskich, które z pomocą Towarzystwa organizowano na placu Ujazdowskim⁷.

Na początku lat osiemdziesiątych na czele stadniny rządowej w Janowie Podlaskim stanął Rosjanin Aleksander Nieroth (Nierod), delegowany do pracy przez Główny Zarząd Stadnin Państwowych. Ten pełen zapału dyrektor i zamiłowany jeździec, z pomocą oddanych sprawie pasjonatów i znawców koni (Aleksandra i Stanisława Wotowskich), wydzwignął stadninę z wieloletniej załości. Staraniem Nierotha znacznie wzrosła liczba stanowiących klaczy, czyli matek pokrywanych przez tamtejsze ogiery pełnej krwi, które zostały uprzywilejowane i udostępnione na użytek prywatny przez Główny Zarząd Stadnin Państwowych. Wobec forsowania reproduktorów stadnych pełnej krwi i matek „zaawansowanych w krew” obniżyła się jednak jakość przychowku – stadnina przesycona pełną krwią zaczęła bowiem wydawać zbyt małą i tracącą na jakości liczbę zwierząt odpowiednich do uzupełniania *depôtu* w Janowie. Ten ostatni należało wzmacniać nie tylko folblutami, ale i ogierami półkrwi, czego dyrektor zdawał się nie dostrzegać. Mimo to okres zarządzania stadniną przez Nierotha był w dziejach Janowa epoką. Kierował on tamtejszym stadem do śmierci w 1913 roku, a więc przez ponad 30 lat. Pozostawił po sobie wspomnienie człowieka o dużej indywidualności i charakterze, wielkiego znawcy i miłośnika koni oraz osoby życzliwej i dobrej⁸.

Przełom stuleci utrzymał też dobrą passę w dziedzinie dochodowej hodowli trzody chlewnej. Przyczynił się do tego wzrost dobrobytu w Niemczech po zwycięskiej wojnie z Francją i restytuowaniu Cesarstwa (1871). Rzesza okazała się chłonnym importem świń z przygranicznych guberni Królestwa Polskiego, co później stymulowało koniunkturę w skali całego kraju. Tuczniaki z Królestwa były tańsze, charakteryzowały się dobrymi walorami mięsnymi, w mniejszym stopniu przenosiły groźne dla zdrowia pasożyty. Istotne znaczenie miało także wzrastające zaludnienie oraz przewrót przemysłowy w Królestwie powiązany z odpływem ludności wiejskiej do miast, co łącznie wzmagало zapotrzebowanie na mięso wieprzowe i słoninę. Wyselekcjonowanemu wychowowi sprzyjał wreszcie postępujący proces intensyfikacji rolnictwa, skorelowany z płodozmianem, mechanizacją prac polowych oraz uprawą ro-

⁷ S. Wotowski, *Ś.p. August hr. Potocki*, „Jeździec i Myśliwy” 1905, nr 10, s. 2–3; S. Kieniewicz, *Potocki August*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 799; W. Pruski, *Dzieje wyścigów i hodowli koni pełnej krwi w Polsce*, Warszawa 1970, s. 119; idem, *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815–1918*, t. 2, Warszawa 1968, s. 192–195.

⁸ S. Wotowski, *Aleksander hr. Nierod*, „Jeździec i Myśliwy” 1903, nr 11, s. 2; idem, *Hodowla koni*, [w:] *Księga Jubileuszowa „Rolnika i Hodowcy”. XXV-lecie polskiego rolnictwa (1883–1907)*, red. H. Kotłubaj, Warszawa 1908, s. 87–88; W. Pruski, *Dzieje państwowej stadniny w Janowie Podlaskim 1817–1939*, Poznań 1948, s. 131–133, 135, 149–151; idem, *Dzieje wyścigów...*, s. 252, 272; idem, *Hodowla zwierząt...*, t. 2, s. 233–234.

ślin okopowych, motylkowych i zbożowych, które dostarczały m.in. nawozu i pełniły funkcje paszowe⁹.

Wszystkie te pozytywne zjawiska współgrały ze zwiększającą koniunkturą gospodarczą. Było to zresztą zjawisko charakterystyczne dla całego kontynentu, który wychodził wówczas z wieloletniego kryzysu ekonomicznego. Okresowo powtarzały się wprawdzie lata klęskowe oraz charakterystyczne dla kapitalizmu depresje i załamania, które następowały po okresach rozkwitu, niemniej Królestwo Polskie aż do wybuchu I wojny światowej doświadczało doskonałej i okresowo umiarkowanej prosperity gospodarczej¹⁰.

Charakterystykę działalności hodowlanej Kazimierza Piaszczyńskiego proponuję zacząć od ciekawego opisu Snopkowa, który w 1899 roku ukazał się na łamach „Gazety Lubelskiej”. W partiach tekstu poświęconych stadninie i chlewni napisano:

Koni sprzedaje się rocznie dwadzieścia kilka (trzyłatków), przeważnie do Cesarstwa, w cenie od 600 do 1200 rubli. Konie te cechuje silna budowa i zazwyczaj ujednostajniony typ, który jest najlepszym świadectwem ogromnej pracy i umiejętności, jakie włożono w hodowlę tamtejszą.

Żrebięta są prześliczne. W istocie takie 10 klaczek roczniaczek jednakowe co do maści, wzrostu i kształtów p. Piaszczyński mógłby posłać na wystawę nawet do Anglii. A przy tym wszystko to takie łaskawe, nie chce odejść od ręki. Bo dobrze im na pastwiskach przystajennych otoczonych szpalerami grabiny, mają pod dostatkiem wszystkiego: powietrza, słońca, cienia, ruchu, a nawet estetyki. (...)

Ile przynosi zysku hodowla koni w Snopkowie? 6000 rubli. Suma niewielka wprawdzie, a jednak w stosunkach naszych bardzo duża. Zazwyczaj bowiem konie są zabawką, do której trzeba dużo dopłacać. Tutaj od niedoboru chroni trzeźwa myśl handlowa, śledząca rynek zbytu i stosująca się ściśle do jednego zastosowania.

Snopków jest również znany ze swojej chlewni. Chlewy tamtejsze nie odznaczają się wytwornością ani kosztownymi urządzeniami. Są ciepłe, suche, schludne, zaopatrzone w czystą wodę z wodociągu (rzecz bodaj najważniejsza, jako ochrona przeciw czerwonce i innym chorobom). Macior jest 50, od których sprzedaje się rocznie 400 prosiąt po cenie około 25 rubli¹¹.

⁹ M. Dobrski, *Rolnictwo w guberni lubelskiej*, „Pamiętnik Lubelski. Kalendarz Ilustrowany” 1904, s. 47; W. Pruski, *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815–1918*, t. 1, Warszawa 1967, s. 432, 434; idem, *Hodowla zwierząt...*, t. 2, s. 249–250, 254; W. Rusiński, *Zarys historii gospodarczej powszechnej. Czasy nowożytne i najnowsze (1500–1939)*, Warszawa 1970, s. 200; A. Koprucki, *W okresie kształtowania się kapitalizmu (1864–1918)*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, red. T. Mencil, t. 1, Warszawa 1974, s. 670; M. Głazik, *Zarodowa chlewnia rasy wielkiej białej angielskiej Antoniego Budnego w Bychawie*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V*, red. H. Łaszkiwicz, Lublin 2012, s. 260; A. Przegaliński, *Z galerii ziemian...*, s. 196.

¹⁰ *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1909*, Warszawa 1910, s. 248; *Projekt Sprawozdania z Działalności Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego za 1914 rok*, [b.m.d.w.], s. 3; W. Grabski, J. Stojanowski, J. Wareżak, *Rolnictwo Polski 1914–1920*, Warszawa 1936, s. 81–82; J. Łukasiewicz, *Krach na giełdzie. Zarys historii kryzysów ekonomicznych*, Warszawa 1967, s. 94–97; A. Przegaliński, *Garść refleksji na marginesie referatu Przemysława Matusika*, [w:] *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań...*, t. 2: *Od starożytności po wiek XIX*, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa–Lublin 2021, s. 425–426.

¹¹ *Gospodarstwo w Snopkowie*, „Gazeta Lubelska” 1899, nr 126, s. 2. Zob. także: *Snopków. Własność Piaszczyńskiego*, [w:] *Księga Pamiątkowa Wystaw Lubelskich*, cz. 2: *Opisy gospodarstw*, Warszawa 1902, s. 71.

Przechodząc do szczegółów, przypomnijmy, że Piaszczyński skupiał się początkowo na wychowie rosłych i silnych koni kareciany i wierzchowych. Jako hodowca miał już wówczas niemałą konkurencję: w 1895 roku znajdowało się w guberni 58 stad zarodowych, w 1900 roku – 81, a cztery lata później – 101¹². Gdy w 1901 roku armia rosyjska zaczęła kupować konie w Królestwie (ustanowiono wówczas czasową, a od 1903 roku stałą komisję remontową dla warszawskiego okręgu wojskowego)¹³, Piaszczyński począł stopniowo przestawiać profil z zaprzęgowego na remontowy, co silnie zaakcentowało się po 1904 roku. Na przełomie stuleci stadnina liczyła sto kilkadziesiąt zwierząt, w tym: 40 matek czystej krwi i półkrwi angielskiej, które dla zahartowania pracowały rotacyjnie w polu jako konie fornalskie; około 100 sztuk „młodzieży” różnego wieku i trzy ogiery (dwa folbluty, jeden anglik półkrwi)¹⁴. Dbając o jakość przychowku, hodowca sprowadzał reproduktory pełnej krwi angielskiej; nie bał się także gorącokrwistych koni trakeńskich, które nabywano w Prusach Wschodnich. W 1895 roku kupił w Janowie Podlaskim folbluta Roi de Prèse’a; rok później w Hamburgu, za radą warszawskiego weterynarza Wilhelma Koeppego, nabył pełnokrwistego gniadego Cesaria, który w historii stada odegrał rolę niepoślednią. Cesario urodził się w 1886 roku w Irlandii w znanej stadninie M. Dennehy’ego. Kiedy trafił do Snopkowa, miał już za sobą wspaniałą karierę wyścigową zwieńczoną wieloma zwycięstwami na torach w Wielkiej Brytanii, Niemczech i Danii. Ogier charakteryzował się niewielkim wzrostem, niemniej jego potomstwo było duże i silne, co stworzyło doskonałe podstawy do dalszych krzyżowań. Przychowek ten (m.in. pozostałe w Snopkowie ogiery półkrwi Cesarinio i Wernyhora) odznaczał się łagodnym temperamentem, wytrzymałością i chęcią do pracy. W ogóle

¹² H. Wiercieński, *Opis statystyczny guberni lubelskiej*, Warszawa 1901, s. 285; S. Wotowski, *Hodowla koni...*, s. 89; W. Pruski, *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815–1918*, t. 3, Warszawa 1969, s. 228.

¹³ S. Janicki (red.), *Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego. Zbiór wiadomości o stanie i warunkach rozwoju rolnictwa na ziemiach Królestwa Polskiego w dobie przedwojennej*, Warszawa 1918, s. 377; W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 3, s. 239–241. Ceny koni kawaleryjskich kształtowały się w 1901 roku następująco: najwyższa 450 rb., najniższa 150 rb., przeciętna 335 rb. Gdy w 1902 roku zezwolono kupować konie dla straży pogranicznej, średnia cena jednego zwierzęcia wynosiła 150 rb. Od 1903 roku komisja remontowa mogła także nabywać konie dla potrzeb artylerii. Zob. W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 3, s. 230.

¹⁴ W. Mroziński, *Konie*, [w:] *Księga Pamiątkowa Wystaw Lubelskich*, Warszawa 1902, s. 25; *Snopków. Własność Piaszczyńskiego...*, s. 70; *Inwentarz zarodowy K. Piaszczyńskiego w Snopkowie, st. poczt. Lublin (anons reklamowy)*, [w:] *Druga Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Lublinie. Wspomnienia i notatki zebrali Jul. Rad... i W.K.*, Lublin 1901, nlb. Antoni Byszewski, który na przełomie stulecia jako student Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach odbywał w Snopkowie praktykę agronomiczną, napisał, że w 1902 roku stadnina zarodowa liczyła 121 koni, w tym: 70 starych, 26 dwulatków, 10 roczniaków i 25 źrebiąt. Koni roboczych (fornalskich) pracowało na obu folwarkach 47 (26 w Snopkowie, 21 w Helenowie). Zob. A. Byszewski, *Gospodarstwo rolne i hodowla w Snopkowie*, cz. 1, „Gazeta Rolnicza” 1902, nr 42, s. 854.

stadnina snopkowska służyła z koni o ujednoliconym typie, praktycznych, mocnych i harmonijnie zbudowanych. Zwierzęta były osadzone na dobrych nogach, dość głębokie i okrągłe w żebrach¹⁵. Pewien mankament stanowiło jedynie to, że Cesario nieznacznie obniżył kaliber stada, co skłoniło Piaszczyńskiego do sprowadzenia partii źrebiąt trakeńskich (1902). Z tej stawki wychowano m.in. gniadego reproduktora Herkulesa – doskonałego do pogrubienia lżejszych klaczy oraz do „produktowania” karecianych karosjerów¹⁶.

O jakości przychowku świadczyło uznanie, jakim konie cieszyły się wśród specjalistów oraz na wystawach rolniczych i hodowlanych. Piaszczyński, świadom potencjału stadniny, pokazywał przychowek przede wszystkim w Królestwie. O poziomie wychowu zarodowego świadczyły zdobywane niemal co roku złote i srebrne medale, a właśnie w taki sposób premiowano konie w Warszawie (w 1900 roku dwa złote medale, w 1901 roku m.in. wielki medal srebrny za klacz wierzchową Kalifornię i 300 rb. oraz medal srebrny wielki i 150 rb. za zaprzęgową Cezarynę)¹⁷ i Lublinie (1901).

Warto na chwilę zatrzymać się na drugiej z wystaw warszawskich, którą urządzono w dniach od 28 maja (10 czerwca) do 30 maja (12 czerwca) 1901 roku staraniem Cesarskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskim. Relacja z imprezy, pióra znakomitego sportsmena, zasłużonego działacza i znawcy koni Stanisława Wotowskiego, która ukazała się na łamach „Jeździec i Myśliwego”, była dla Piaszczyńskiego bardzo pochlebna, co stanowiło miarę wartości i certyfikowało renomę stadniny.

Konie snopkowskie – pisał Wotowski – jako studium, są bardzo ciekawe. Są to pierwsze, dopełnione u nas, krzyżowania w szerszym zakresie połączeń ogierów pełnej krwi, z klaczami pogrubionymi pełną przymieszką zimnej krwi. Rezultaty otrzymane są zupełnie zadawalające. Budowa snopkowskich koni jest prawidłowa przy ziemi, rysunek szyi, głów, wierzchu zadu, jest zupełnie zadawalający, tylko przeciętnie można by pragnąć jeszcze wyższego wzrostu. (...) Możemy zatem tylko powtórzyć, co już powiedzieliśmy zeszłej jesieni, że przeobrażenia hodowlane zeszłe w ostatnich kilku latach w Snopkowie należy uważać za bardzo dodatnie, a dalszy postępowy rozwój stada już jest zależnym od hodowcy¹⁸.

Pod względem prestiżowym ważna była na pewno Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Lublinie, którą urządzono w tym samym miesiącu – w dniach od

¹⁵ *Gospodarstwo w Snopkowie...*, s. 2; W. Mroziński, *op. cit.*, s. 25; A. Byszewski, *Gospodarstwo rolne i hodowla w Snopkowie*, cz. 3, „Gazeta Rolnicza” 1902, nr 47, s. 910; S. Wotowski, *Ze Snopkowa*, „Jeździec i Myśliwy” 1904, nr 23, s. 5; K. Piaszczyński, *Dobra „Snopków” pod Lublinem. Hodowla koni, bydła, trzody chlewnej i owiec karakulów*, Lublin 1925, s. 8; W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 3, s. 224, 239–240; A. Przegaliński, *Dwór ziemiański...*, s. 245–246.

¹⁶ A. Przegaliński, *Dwór ziemiański...*, s. 241; S. Wotowski, *Ze Snopkowa...*, s. 5.

¹⁷ *Wiadomości miejscowe*, „Gazeta Lubelska” 1901, nr 125, s. 2; *Nagrody na wystawie koni w Warszawie*, „Jeździec i Myśliwy” 1901, nr 11, s. 3; K. Piaszczyński, *op. cit.*, s. 11.

¹⁸ S. Wotowski, *Wystawa koni w Warszawie w 1901 r.*, „Jeździec i Myśliwy” 1901, nr 11, s. 2.

9 (22) do 17 (30) czerwca. Impreza, która rozślawiła miasto nad Bystrzycą daleko poza granicami guberni¹⁹, pozwoliła Piaszczyńskiemu pokazać dorobek (nie tylko zresztą w dziale koni) na tle ogółu lubelskich hodowców, mających przecież także niemałe osiągnięcia w dziedzinie wychowu biegunów pełnej i półkrwi oraz różnych koni trakeńskich, anglo-arabskich czy perszerońskich (zimnokrwistych, wywodzących się z regionu Le Perche we Francji)²⁰. Do Lublina przywiózł Piaszczyński ponad 30 koni pełnej i półkrwi angielskiej, stanowiących w większości potomstwo Cesaria. Po kilka sztuk pochodziło od kilkunastoletniego trakena Breadalbane'a, którego dziedzic Snopkowa odziedziczył po teściu, oraz od Roi de Prèse'a i Picklocka. Ten ostatni – folblut, wydzierzawiony przed laty ze stadniny janowskiej przez Antoniego Bobrowskiego – padł wprawdzie na krótko przed śmiercią zasłużonego hodowcy, ale jego niezbyt długi pobyt w Snopkowie zaowocował wartościowym przychowkiem²¹.

Wśród nagród zdobytych w Lublinie największą wartość miał medal złoty przyznany za grupę koni wierzchowych półkrwi angielskiej oraz za postępowanie w uszlachetnianiu i wyrównywaniu typu. Warto też wspomnieć o medalu srebrnym wielkim, którym Zarząd Stadnin Państwowych nagrodził klacz wierzchową Biankę (po Breadalbanie) oraz o dwóch medalach srebrnych wielkich przyznanych przez Komitet Wystawy za klacze zaprzęgowe: Primę (po Picklocku) i Cini-selkę (po Ceasariu). Poza tym Piaszczyński został nagrodzony kilkoma medalami brązowymi, listami pochwalnymi oraz nobilitującymi hodowcę potwierdzeniami wyróżnień zdobytych w stolicy Królestwa²². Miarą prestiżu był również fakt, że 30 czerwca, a więc w dniu zamknięcia wystawy, zawitała do Snopkowa poglądo-

¹⁹ Szerzej zob. A. Przegaliński, *Z dziejów wystaw rolniczych. Trzecia Wystawa Rolnicza (1860) i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa (1901) w Lublinie*, Lublin 2012, s. 57–127.

²⁰ W. Mroziński, *op. cit.*, s. 26–29; W. Pruski, *Dzieje wyścigów...*, s. 83–85; J.E. Leśniewska, *Właściciele dóbr Łęczna w latach 1800–1944*, Lublin 2004, s. 95–117; eadem, *Ludwik Grabowski – miłośnik koni i zasłużony ich hodowca*, „Merkuriusz Łęczyński” 1990, nr 5, s. 5–7; eadem, *Stado pełnej krwi i stajnia wyścigowa Stanisława Sonnenberga w Kijanach (1893–1905)*, „Studia Łęczyńskie” 2009, vol. 1, s. 58, 61–72. Warto dodać, że w latach 1900–1914 gubernia lubelska zajmowała czołowe miejsce w kraju pod względem liczby stad i „produkowanych” koni półkrwi. Zob. H. Wierciński, *op. cit.*, s. 285–286; S. Janicki (red.), *op. cit.*, s. 376.

²¹ Wystawione w Lublinie dzieci Cesaria to: klacze czystej krwi angielskiej (Cenna, Chłuba, Chybka, Kalifornia i Tamara), klacze półkrwi (Cnotliwa, Cnotliwa II, Cenzura, Cezaryna, Cinizelka, Cicha, Choża, Cenna II, Cosel, Czerkieska, Carina, Czupurna, Ciekawa i Ceres I) oraz ogiery czystej krwi angielskiej (Choraży) i półkrwi (Cezarjusz i Cezaryn II). Zob. *Katalog Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Lublinie*, Warszawa 1901, s. 37–39.

²² *Lista odznaczeń przyznanych na wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Lublinie w roku 1901*, „Gazeta Rolnicza” 1901, nr 39 (dodatek), s. 3–5; *Nagrody przyznane na Wystawie Lubelskiej w Dziale Koni*, „Jeździec i Myśliwy” 1901, nr 11, s. 7; W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 3, s. 345. Jeśli idzie o wystawę warszawską, to Piaszczyński otrzymał w Lublinie m.in. potwierdzenie brązowego medalu zdobytego przez wierzchowca Chorażego oraz potwierdzenie listu pochwalnego przyznanego za wierzchową klacz Cenzurę. Zob. *Lista odznaczeń...*, s. 3–4.

wa wycieczka ziemian, którą zorganizowano pod patronatem Sekcji Rolnej działającej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie²³. To zrzeszenie, powołane do życia w 1890 roku, było prężną i wpływową organizacją rolniczą, która jednoczyła elitę ziemiańską oraz wybitnych teoretyków i praktyków pracujących na polu gospodarstwa wiejskiego. Wśród członków Sekcji nie zabrakło dziedzica Snopkova, który wstąpił w jej szeregi około 1898 roku²⁴.

Patrząc na działalność hodowlaną Piaszczyńskiego przez pryzmat jej opłacalności, należy podkreślić, że wobec utrzymującego się zapotrzebowania na konie zaprzęgowo-kareciane i wierchowce pod ciężką wagę przychówek snopkowski cieszył się (tak jak za czasów Bobrowskiego) powodzeniem wśród ziemian, arystokratów i przemysłowców, w niemałej części trafiał także w głąb Cesarstwa. Corocznie Snopków zbywał od kilkunastu do 20–25 sztuk „młodzieży”, a później jeszcze około sześciu matek na cele remontowe. Wyjątkowy był rok 1904, kiedy wystawiono na sprzedaż, bez zamiaru redukcji stadniny, 43 konie, w tym 14 ogierów z roczników 1897, 1900 i 1901. Na początku XX wieku ceny przychówku wahały się od 300 do 1200 rb., a nawet 1500 rb. za ogierki i klacze oraz od 150 do 350 rb. za brakowane matki i źrebięta. Rynkiem zbytu dla okazów słabszych lub wadliwych z punktu widzenia profilu stadniny była często Łęczna i odbywające się tam jarmarki i targi. Imprezy te lata świetności miały już wprawdzie za sobą, ale nadal przyciągały uwagę prasy, handlarzy, licznych gapiów i kupujących²⁵. Na przełomie wieków dwórz pozyskiwał z tego tytułu średnio 280 rb. rocznie. Natomiast przeciętne ceny snopkowskich remontów wynosiły w 1901 roku 253 rb., a cztery lata później – 294 rb. 05 kop. Po stronie dochodów płynących z hodowli znajdowała się też stanówka, która w latach 1898–1900 dawała średnio 480 rb. Według dostępnych danych w pierwszych latach XX wieku wychów koni w Snopkowie przynosił około 8820 rb. brutto. Po stronie rozchodów, czyli nakładów ponoszonych na:

²³ *Prace Sekcji Rolnej w roku 1901*, Warszawa 1902, s. 232.

²⁴ *Prace Sekcji Rolnej w 1898 roku*, Warszawa 1899, s. VI. Poprzedniczką Sekcji Rolnej była Delegacja Przemysłowo-Rolna przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, którą zawiązano w 1886 roku. Po przekształceniu (1890) nosiła ona wprawdzie formalną nazwę III Sekcji Przemysłu Rolnego, ale powszechnie nazywano ją Sekcją Rolną. Zob. Z. Pietkiewicz, *Zrzeszenia rolnicze*, [w:] *Księga Jubileuszowa...*, s. 61–62; S. Dzierzbicki, *Stowarzyszenia rolnicze w Królestwie Polskim*, „Ekonomista” 1902, vol. 4, z. 3, s. 95–99; S. Surzycki, *Rozwój wiedzy rolniczej w Polsce*, Kraków 1928, s. 109; *Organizacje ziemiańskie na ziemiach polskich*, [w:] *Ziemiaństwo i większa własność rolna (stan posiadania, praca społeczna i gospodarcza, produkcja i obciążenia)*, Warszawa 1929, s. 12; J. Socha, *Słownik biograficzny działaczy Centralnego Towarzystwa Rolniczego (1907–1929)*, Łódź 2003, s. 21; A. Przegaliński, *Spoleczna działalność ziemiaństwa lubelskiego w latach 1864–1914*, Lublin 2009, s. 62.

²⁵ T. Mencil, *Jarmarki łęczyńskie w XVII–XIX w.*, [w:] *Łęczna. Studia z dziejów miasta*, red. E. Horoch, Łęczna 1989, s. 109–110; M. Bogusz, *Jarmarki łęczyńskie na łamach „Gazety Lubelskiej” w ostatnim ćwierćwieczu XIX stulecia*, „Merkuriusz Łęczyński” 2015, nr 28, s. 14–21.

utrzymanie koni i opiekę weterynaryjną, zakup pasz i soli do lizania, opłacenie pracowników i rachunków za światło, wydatkowano rocznie około 6943 rb. brutto. Zliczywszy obie wartości, otrzymamy przeciętny przychód w wysokości 1877 rb., a więc wbrew pozorom niezbyt wygórowany²⁶.

Wypada w tym miejscu dodać, że wraz z powstaniem na przełomie wieków specjalistycznych zrzeszeń rolniczych majątek został wprężnięty w system specjalistycznych asocjacji, co z pewnością wpłynęło na jego rozwój. Wraz z zawiązaniem Lubelskiego Stowarzyszenia Rolniczego (LSR), które statutową działalność rozpoczęło w styczniu 1900 roku²⁷, Piaszczyński przystąpił do tego Syndykatu i zgodnie z ustawą wpłacił 25 rb. wpisowego oraz 200 rb. z tytułu udziału członkowskiego²⁸. Pod patronatem LSR działał w Sekcji Hodowli Koni. Przywiodły go tam zapewne osiągnięcia hodowlane, ale i zachęty płynące z Sekcji Rolnej, przy której działała od 1897 roku Delegacja Hodowli Koni²⁹ oraz – jak można domniemywać – towarzysko-sportowe relacje zadzierzgnięte w Łęcznej. Z nadwieprzańskim dominium Blochów, prowadzonym przez właściciela stajni wyścigowej i hodowcę koni pełnej krwi angielskiej Henryka Blocha (syna Jana Gotlieba, słynnego „króla kolei żelaznych”, finansisty i przemysłowca), związał się bliżej poprzez powstałe w 1895 roku, a urzędowo zatwierdzone dwa lata później, Łęczyńskie Towarzystwo Wyścigów Konnych (ŁTWK). Dziedzic Snopkowa znalazł się wśród 59 członków-założycieli Towarzystwa³⁰. Pod patronatem ŁTWK, które z końcem wieku przeniosło tor do Lublina i kilka lat później (1903) zmieniło nazwę na Lubelskie Towarzystwo Wyścigów Konnych (LTWK)³¹, działał na rzecz rozwoju i udoskonalania hodowli,

²⁶ L. Przanowski, *Rzut oka na stan hodowli koni w Lubelskiem*, „Gazeta Rolnicza” 1901, nr 25, s. 416; *Snopków. Własność Piaszczyńskiego...*, s. 70–71; A. Byszewski, *Gospodarstwo rolne i hodowla w Snopkowie*, cz. 2, „Gazeta Rolnicza” 1902, nr 45, s. 873; idem, *Gospodarstwo rolne...*, cz. 3, s. 910; S. Janicki (red.), *op. cit.*, s. 378.

²⁷ S. Dzierzbicki, *Stowarzyszenia rolnicze w Królestwie Polskim*, „Ekonomista” 1909, vol. 1, z. 4, s. 220; A. Kierek, *Rozwój kapitalizmu w rolnictwie regionu lubelskiego w latach 1864–1913*, Lublin 1964, s. 186–197; A. Przegaliński, *Dwór ziemiański...*, s. 237.

²⁸ *Sprawozdanie Lubelskiego Stowarzyszenia Rolniczego za czas od 1 lipca 1902 roku do 1 lipca 1903 roku*, Lublin 1903, s. 9; *Sprawozdanie Lubelskiego Stowarzyszenia Rolniczego za czas od 1 lipca 1904 roku do 1 lipca 1905 roku*, Lublin 1905, s. 9.

²⁹ Szerzej zob. K. Stolpe, *Koń pełnej krwi angielskiej w Polsce*, Warszawa 1924, s. 8; J. Socha, *Działalność Sekcji Rolnej w dziedzinie hodowli koni 1890–1907*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1993, vol. 49, s. 185–197.

³⁰ [J.S.W.], *Łęczna we wrześniu. (Z Towarzystwa Wyścigów Konnych)*, „Jeździec i Myśliwy” 1896, nr 18, s. 10; idem, *Sprawozdanie z Towarzystwa Wyścigów Konnych w Łęcznej*, „Jeździec i Myśliwy” 1897, nr 18, s. 9; J.E. Leśniewska, *Łęczyńskie Towarzystwo Wyścigów Konnych*, [w:] *Łęczna. Studia z dziejów...*, s. 162–163; eadem, *Sukcesy sportowe łęczyńskiej stajni wyścigowej Henryka Blocha*, „Merkuriusz Łęczyński” 1989, nr 4, s. 11–13.

³¹ Eadem, *Łęczyńskie Towarzystwo...*, s. 169–176; A. Przegaliński, *Spoleczna działalność...*, s. 335–336.

choć konie ze Snopkowa, zważywszy na profil stadniny, na torach w Łęcznej i Lublinie biegały sporadycznie i nie odnosiły oszałamiających sukcesów³².

Przedsięwzięcia hodowlane, zmierzające w głównej mierze do ustanowienia ogólnodostępnej stacji rozplodowej, zostały zogniskowane w Sekcji Hodowli Koni, która została przekształcona w Delegację Hodowli Koni przy LTWK. Największym sukcesem Delegacji i jej czołowych działaczy: przewodniczącego Leona Przanowskiego z Krasnego w powiecie chełmskim, Kazimierza Piaszczyńskiego, Bolesława Skłodowskiego dzierżawcy Zawieprzyc w powiecie lubartowskim, Antoniego Budnego z Bychawy Podzamcza i Kazimierza Rojewskiego z Sobianowic w powiecie lubelskim, był przeprowadzony jesienią 1903 roku zakup dwóch ogierów: Eccola i Focusa. Oba fołbluty pochodziły z sernickiej stadniny zmarłego we wrześniu 1903 roku Ludwika Grabowskiego, który w dziedzinie wychowu koni pełnej krwi angielskiej oraz w historii wyścigów konnych zapisał się w sposób wybitny³³. Wymienieni wyżej ziemianie stawili się w Sernikach i za pośrednictwem Włodzimierza Grabowskiego (brata Ludwika) dokonali korzystnej transakcji. Delegacja Hodowli Koni nie posiadała własnej stajni, dlatego Eccolo, po słynnym i znakomitym biegunie Panu Grabowskim, trafił do Snopkowa. Koszt stanowki dla członków Delegacji i LTWK wynosił 50 rb., a dla pozostałych hodowców – 60 rb. od sztuki³⁴.

Analizując działalność Piaszczyńskiego na przełomie wieków, należy podkreślić, że pracując na rzecz stadniny i podniesienia poziomu hodowli koni na Lubelszczyźnie, harmonizował owe aktywności ze wzorowym wychowem trzody chlewnej. W tej materii nie podejmował żadnych ryzykownych ruchów i podążał drogą wytyczoną przez Antoniego Bobrowskiego. Na przełomie stuleci chlewnia, odnawiana co roku materiałem importowanym z Tamizy (głównie od Sandersa Spencera i nieznanego nam bliżej Gilberta), składała się z 35 macior i 6 knurów ras wielkiej białej i średniej białej angielskiej (yorkshire i lincoln), 15 macior i 3 knurów rasy angielskiej rudej, zwanej też czerwoną (tamworth), oraz około 300 prosiąt. Wśród reproduktorów prym wiodły knury: Lord, Berlinus, Birbingham (sic!), London, Herkules, Primus i Spencer. Świnie, trzymane w zimnych chlewach i na pastwisku, charakteryzowały się dużą masą

³² *Sprawozdanie z wyścigów konnych na torze lubelskim*, „Jeździec i Myśliwy” 1900, nr 14, s. 12; *Program wyścigów konnych w Lublinie w 1903 r.*, „Jeździec i Myśliwy” 1903, nr 11, s. 9; A. Przegaliński, *Dwór ziemiański...*, s. 253.

³³ W. Mroziński, *op. cit.*, s. 23–24; W. Pruski, *Dzieje wyścigów...*, s. 83–85, 285–286; K. Stolpe, *op. cit.*, s. 6–7; J.E. Leśniewska, *Ludwik Grabowski...*, s. 7–9; eadem, *Właściciele dóbr Łęczna...*, s. 95–117.

³⁴ *Z Łęczyńskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych*, „Jeździec i Myśliwy” 1900, nr 14, s. 12; S. Wotowski, *Zakup ogierów przez Delegację Lubelską*, „Jeździec i Myśliwy” 1903, nr 17, s. 6; *Z Towarzystw i Instytucji Rolniczych*, „Gazeta Rolnicza” 1903, nr 49, s. 847; *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1908*, Warszawa 1908, s. 129; J.E. Leśniewska, *Łęczyńskie Towarzystwo...*, s. 161, 166, 173, 176–177.

ciała, gęstym włosiem i odpornością na miejscowe warunki klimatyczne. Pod względem zdrowotnym i wytrzymałościowym przewyższały podobno okazy sprowadzane z Anglii³⁵.

O potencjale i wartości trzody chlewnej ze Snopkowa świadczyły zdobywane niemal co roku złote medale. Triumfowała ona w Warszawie (1896), Kijowie (w 1897 roku dwa złote medale), ponownie w Warszawie (w 1898 roku nobilitujące potwierdzenie złotych medali otrzymanych w latach ubiegłych) i w Moskwie w 1901 roku³⁶. Nie inaczej było na wspomnianej wyżej wystawie rolniczo-przemysłowej w Lublinie. Piaszczyński przywiózł do stolicy guberni 11 knurów i macior rasy tamworth wraz z 20 prosiętami oraz 12 świń rasy yorkshire, którym towarzyszyło 20 prosiąt³⁷. Świadom wartości inwentarza, powiesił nad ekspozycją rząd złotych medali otrzymanych na wcześniejszych wystawach³⁸. Nad Bystrzycą kolekcja powiększyła się o kilka równie cennych trofeów. Hodowca zdobył medal złoty za grupy ras yorkshire i tamworth. Wręczono mu również medal wielki srebrny za dwie roczne maciorki rasy białej³⁹.

Jako ciekawostkę warto dodać, że w Królestwie i Cesarstwie przyszło Piaszczyńskiemu rywalizować ze wspańiałą chlewnią Antoniego Budnego, który był zresztą wychowankiem Bobrowskiego – przed laty ukończył bowiem praktykę hodowlaną w Snopkowie i wówczas „zaraził się” pasją hodowlaną od swojego preceptora. Tak było w Lublinie, gdzie dziedzic Bychawy Podzamcza został uhonorowany złotym medalem za grupę świń rasy yorkshire; podobnie rzecz miała się rok później w Wilnie, gdzie obaj wystawiali wspańiałych przychowek poza konkursem. Z kolei jesienią 1903 roku na wszechrosyjskiej wystawie w Charkowie Budny zdeklasował konkurencję, czego potwierdzeniem był złoty medal przyznany przez Ministerstwo Rolnictwa. Piaszczyńskiemu przypadł wówczas wielki medal srebrny za grupę rasy wielkiej białej angielskiej⁴⁰.

³⁵ *Inwentarz zarodowy...*, nlb.; *Katalog Wystawy...*, s. 89–91; *Stan hodowli trzody chlewnej*, „Gazeta Rolnicza” 1901, nr 25, s. 419; *Snopków. Własność Piaszczyńskiego...*, s. 72; H. Wiercieński, *op. cit.*, s. 300; M. Głazik, *Ostatni Pan na Bychawie. Antoni Budny (1861–1943)*, Bychawa 2013, s. 127.

³⁶ *Wiadomości miejscowe*, „Gazeta Lubelska” 1901, nr 125, s. 2; K. Piaszczyński, *op. cit.*, s. 11, 19; W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 2, s. 477; M. Babicz, Z. Bajda, *Historia hodowli świń ras wielkiej białej polskiej i polskiej białej zwisłouchy na Lubelszczyźnie*, „infoPolsus. Ogólnopolski Biuletyn Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej” 2013, nr 16, s. 18.

³⁷ Tamworthy reprezentowały knury (m.in. Atleta, As i Nero) i maciory (m.in. Alfa, Aida i Muza). Rasę białą angielską promowały knury (m.in. Budrys, Tokaj i Tuz) i maciory (m.in. Nina, Bystra i Iskra). Zob. *Katalog Wystawy...*, s. 89–90.

³⁸ *Ibidem*; *Trzoda chlewna*, [w:] *Księga Pamiątkowa Wystaw Lubelskich*, Warszawa 1902, s. 31; A. Nitkowski, *Wystawa Lubelska*, „Gazeta Rolnicza” 1901, nr 29, s. 504; A. Przegaliński, *Z dziejów wystaw rolniczych...*, s. 96–97.

³⁹ *Lista odznaczeń...*, s. 9; *Trzoda chlewna...*, s. 31.

⁴⁰ *Lista odznaczeń...*, s. 9; *Wiadomości miejscowe*, „Gazeta Lubelska” 1902, nr 200, s. 2; M. Głazik, *Ostatni Pan...*, s. 139–140; eadem, *Zarodowa chlewnia...*, s. 258.

W ogóle w pierwszych latach XX wieku ton krajowej hodowli nadawał swoisty triumwirat. Oprócz Piaszczyńskiego i Budnego wielkim uznaniem cieszyła się Izabella Ryxowa z Prażmowa w guberni warszawskiej, która poza trzodą chlewną specjalizowała się w wychowie drobiu. Jej przedwczesna śmierć w 1904 roku zamknęła piękny rozdział świadczący o kobiecych talentach w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego i przedsiębiorczości⁴¹.

Tymczasem świnię ze Snopkowa, cenioną przez znawców i nagradzaną na wystawach, z powodzeniem sprzedawano w Królestwie i Cesarstwie, gdzie wzięciem cieszyły się zwłaszcza tamworthy. Gorsze okazy wysyłano niekiedy na targ do Markuszowa w powiecie puławskim. Snopków zbywał rocznie od 300 do 500 prosiąt, których ceny wahały się od 25 do 300 rb. za sztukę. Dochód roczny w latach 1897–1900 wynosił średnio 9684 rb. 33 kop. brutto. Danych o rozchodach i nakładach nie udało się ustalić⁴².

Stabilny i spokojny rozwój stadniny i chlewni pozwolił Piaszczyńskiemu na stawienie czoła kolejnemu wyzwaniu i poszerzenie hodowlanego *emploi*. W 1905 roku, za przykładem płynącym z Niedrzwicy Kościelnej Gustawa Mazurkiewicza w powiecie lubelskim, zajął się wychowem owiec karakułów, które ceniono ze względu na skóry, wełnę, mięso i mleko o niskiej zawartości tłuszczu. Do Snopkowa sprowadzono karakuły rasy czarnej; stado powstało ze sztuk zakupionych na wystawach w Moskwie, Orle i Kijowie. Były to zwierzęta wysokie, długie i muskularnie zbudowane; odznaczały się doskonałą płodnością, z częstą powtarzalnością cięż bliźniaczych. Jagnięta charakteryzowały się włosiem czarnym, lśniącym, grubym i sterczącym, który z biegiem czasu siwiał, stając się u owiec starych niemal białym. Z czasem Piaszczyński doszedł do pewnego ujednostajnienia typu skórek, niemniej godne odnotowania sukcesy i wyróżnienia zdobywał już w Niepodległej⁴³.

W ostatniej dekadzie przed wybuchem wojny o sile, pozycji i rozpoznawalności Snopkowa stanowiły więc stadnina i chlewnia. Piaszczyński, szukając oparcia dla działalności hodowlanej, został członkiem Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego (LTR), którego poprzednikiem był Syndykat. Przypomnijmy, że ustawa LTR uzyskała ministerialną sankcję 2 listopada 1904 roku, a kilka miesięcy później, 1 kwietnia 1905 roku, władze zatwierdziły ustawę Oddziału Handlowego (w takiej postaci funkcjonował przy LTR Syndykat), natomiast 24 czerwca od-

⁴¹ W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 2, s. 263–264; E. Kostrzewska, *Ziemianki Królestwa Polskiego a gospodarka. Koncepcje i empiria (przełom wieków XIX i XX)*, „Studia Maritima” 2015, vol. 28, s. 301–302; A. Przegaliński, *Z galerii ziemian...*, s. 197.

⁴² *Inwentarz zarodowy...*, nlb.; *Gospodarstwo w Snopkowie...*, s. 2; *Snopków. Własność Piaszczyńskiego...*, s. 72; H. Wiercieński, *op. cit.*, s. 300; A. Byszewski, *Gospodarstwo rolne...*, cz. 2, s. 873; W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 3, s. 389–391.

⁴³ K. Piaszczyński, *op. cit.*, s. 27, 29–30, 32; M. Jakubowska, *Piaszczyński Kazimierz...*, s. 114; W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 3, s. 424–426.

było się I Ogólne Zebranie Organizacyjne⁴⁴. Na forum LTR Piaszczyński działał w Sekcji Gorzelnianej, która zrzeszała większość producentów okowity w guberni, został też członkiem Lubelskiego Związku Hodowlanego (LZH)⁴⁵.

W dziedzinie zarodowego wychowu zwierząt kluczem do sukcesu był staranny dobór reproduktorów, który w przypadku ogierów podlegał dość częstym rotacjom. W historii stada snopkowskiego zakończył karierę osiemnastoletni Cesario – w 1904 roku ten wspaniały folblut został sprzedany hr. Józefowi Stadnickiemu z Radawca w powiecie lubelskim⁴⁶. Jego miejsce zajął pełnokrwisty gniady anglik Ararat, który urodził się w 1892 roku w znakomitej stadninie hr. Ludwika Krasieńskiego w Krasnem w powiecie ciechanowskim w guberni płockiej. Do Snopkowa trafił Ararat z ordynackiego Michalowa w powiecie zamojskim. (Tamże oraz w Starej Wsi pod Celestynowem XV ordynat hr. Maurycy Zamoyski prowadził na przełomie stuleci dobrze zapowiadającą się stadninę, a w Moczydle pod Warszawą utrzymywał niedużą, ale wyborową stajnię gentlemańską⁴⁷.) Ararat, syn wyśmienitego konia wyścigowego Rulera, był ogierem roslym i kościstym, który płodził duże i wytrzymałe konie wierzchowe pod ciężką wagę⁴⁸. Po czterech latach zastąpił go o cztery lata młodszy, ciemnogniady anglik Fin de Siècle, który pochodził z nieistniejącej już wówczas stadniny wyścigowej Stanisława Sonnenberga w Kijanach w powiecie lubartowskim. Ten wspaniały koń, ze względu na swoje walory, został wpisany do rejestru stacji ogierów przez LTWK, której współtwórcą był, jak wiemy, Piaszczyński⁴⁹.

⁴⁴ *Sprawozdanie z działalności Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego za czas od 1 lipca 1905 roku do 1 lipca 1906 roku*, [b.m.d.w.], s. 4–6; *Sprawozdanie z działalności Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego za czas od 1 lipca 1907 roku do 1 grudnia 1908 roku*, Lublin 1909, s. 57; *Ustawa Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego*, Lublin 1905, s. 37.

⁴⁵ *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1908...*, s. 122; *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1910*, Warszawa 1911, s. 260; A. Przegaliński, *Dwór ziemiański...*, s. 257.

⁴⁶ W 1904 roku odwiedził Snopków Stanisław Wotowski. W swojej relacji zamieszczonej w „Jeźdźcu i Myśliwym” napisał m.in.: „Trzeba być jednak w Snopkowie, aby widzieć wartość tamtejszych klaczy. Jest to materiał bogaty i silny. (...) Porządek i zamiłowanie, jakie w stajni znalazłem, wywarły na mnie tym silniejsze i miłsze wrażenie, iż były one jakby dalszym ciągiem zamarłej niestety przeszłości. (...) Stado snopkowskie jest bezwarunkowo jednym z najpoważniejszych naszych stad półkrwi i nic dziwnego, iż na to stado i jego rozwój, ewolucje, jakie przechodzi, szersza uwaga jest zwrócona” (S. Wotowski, *Ze Snopkowa...*, s. 5–6).

⁴⁷ W folwarku Moczydło mieściła się stajnia treningowa Ludwika Krasieńskiego. Po śmierci hrabiego (1895) Moczydło wydzierżawił Zamoyski, nabył też na licytacji część koni należących wcześniej do Krasieńskiego – w tym Ararata. Zob. W. Pruski, *Dzieje wyścigów...*, s. 107, 242, 271; H. Wiercieński, *op. cit.*, s. 284–287.

⁴⁸ S. Wotowski, *Ze Snopkowa...*, s. 23; K. Piaszczyński, *op. cit.*, s. 8–9; J.E. Leśniewska, *Wyścigi konne i powstanie Lubelskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych*, [w:] *Życie artystyczne Lublina 1901–2001*, red. L. Lameński, Lublin 2001, s. 182; I. Rajca-Pisz, *Stadnina Koni Krasne. 150 lat tradycji hodowli koni pełnej krwi*, Krasne 2007, s. 89–92.

⁴⁹ *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1908...*, s. 129; K. Piaszczyński, *op. cit.*, s. 9; J.E. Leśniewska, *Dobra Kijany i ich właściciele w latach*

Począwszy od 1911 roku klacze snopkowskie pokrywano następującymi ogierami: czystej krwi arabem skarogniadym Koheilanem, który przyszedł na świat w szamrajewskim stadzie hr. Marii Branickiej z Białej Cerkwi w guberni kijowskiej; skarogniadym folblutem Cyckarem wywodzącym się z Jakubowie Konińskich Leona Gawlikowskiego w powiecie lubelskim; gniadym anglikiem Meridionałem z Olchowca Bogdana Garszyńskiego w powiecie chełmskim. Gawlikowski i Garszyński prowadzili cenione stadniny zarodowe pełnej i półkrwi angielskiej. Gawlikowski utrzymywał jeszcze stajnię wyścigową i kontynuował przy tym linię hodowlaną Ludwika Grabowskiego, z którym był zaprzyjaźniony i wszystkie swoje klacze stanowił ogierami pochodzącymi z Sernik. Większość ze wspomnianych wyżej ogierów miała za sobą przeszłość sportową – z sukcesami ścigały się na torach Lublina, Warszawy i Cesarstwa⁵⁰.

Miarą wartości dorobku hodowlanego dziedzica Snopkowa były sukcesy, jakie konie odnosiły na wystawach w kraju i poza jego granicami oraz utrzymujący się na wyrównanym poziomie popyt.

Wśród wielu nagród i medali zdobytych przez stadninę wymienimy kilka najbardziej znaczących i prestiżowych. W latach 1908–1909 Piaszczyński pokazywał konie na wystawach w Petersburgu. Znad Newy przywiózł dwa złote medale. W czerwcu 1912 roku wziął udział w głośniejszej Pierwszej Krajowej Wystawie Żywego Inwentarza w Lublinie urządzonej przez LZH w porozumieniu z Centralnym Towarzystwem Rolniczym w Warszawie. Otrzymał wówczas za konie półkrwi szereg nobilitujących odznaczeń, m.in. w Dziale Wierzchowym (w Grupie Matek Stadnych) za Alkmenę po Araracie nagrodę II – medal srebrny wielki i 200 rb. W Grupach Matek przyznano hodowcy nagrodę I (300 rb.) i medal brązowy. Wśród klaczy trzyletnich premiowano m.in. Faworytę i Fatimę (obie po Fin de Siècle'u) medalami srebrnymi małymi i odpowiednio 150 i 100 rb. W podgrupie ogierów dwuletnich nagrody ufundowali: Cesarskie Towarzystwo Wyścigów Konnych w Królestwie Polskim i LTWK. Piaszczyński za kasztana Filuta po Fin de Siècle'u otrzymał nagrodę I i najwyższą premię w wysokości 150 rb. Konie ze Snopkowa dostrzeżono także w Dziale Remontowym. W tzw. Grupach Remontowych hodowca dostał medal od Ministerium Wojny, a w Grupach Mieszanych nagrodę II – medal srebrny mały i 100 rb. W maju 1913 roku, na zorganizowanej przez LZH Wystawie Inwentarza, za roczną klacz Kohejlanę (córkę Meridiona) przyznano Piaszczyńskiemu nagrodę I i 30 rb. Bezkonkurencyjna była również Fatima, czego potwierdzeniem była nagroda I i 120 rb. premii.

1853–1908, [w:] *Studia nad ziemiaństwem w XIX i XX wieku*, red. Z. Gołębiowska, A. Koprucki, A. Przeglądowski, Lublin 2014, s. 92, 94.

⁵⁰ W. Doliński, *Przeżyliśmy przeszłość dla przyszłości*, Coldra House 1992, s. 36–37; H. Wiercieński, *op. cit.*, s. 285–286; W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 3, s. 241; *Wykaz nagród wygranych przez konie i stajnie na Torze Mokotowskim w sezonie wiosennym 1896*, „Jeździec i Myśliwy” 1896, nr 11, s. 4; J.E. Leśniewska, *Stado pełnej krwi...*, s. 66–67; I. Rajca-Pisz, *op. cit.*, s. 91–92.

W tym samym roku dziedzic Snopkowa wziął jeszcze udział w Ogólnorosyjskiej Rolniczej i Przemysłowej Wystawie we Lwowie. Stado snopkowskie za grupę koni wierzchowych otrzymało medal złoty, a za pojedyncze sztuki – medal złoty, cztery srebrne i 1000 rb. nagród pieniężnych. W czasie wystawy Piaszczyński sprzedał pewną część trzyletnich wałachów i klaczy, inkasując za sztukę od 1400 do 1600 rb. W czerwcu tego roku konie snopkowskie prezentowały się jeszcze na wystawie w Warszawie. W dziale wierzchowym hodowca otrzymał m.in. za Fatimę list pochwalny i 75 rb., a za Faworytę – medal duży srebrny i 300 rb. W Dziale Remontowym wałach Frant przyniósł medal brązowy i 200 rb., Farys 50 rb., a Flirt 75 rb. (wszystkie konie były potomkami Fin de Siècle'a). Co więcej, sędziowie uznali, że Snopków przedstawił najlepszą grupę koni remontowych i przyznali Piaszczyńskiemu pierwszą nagrodę⁵¹.

W 1914 roku stadnina snopkowska składała się z 40 matek pełnej i półkrwi angielskiej wraz z przychowkiem. Co roku Piaszczyński sprzedawał ponad 20 trzyletnich ogierów, klaczy i wałachów, które trafiały do odbiorców prywatnych i rządowych oraz za pośrednictwem Warszawskiej Komisji Remontowej do gwardii, armii, artylerii i Straży Pogranicznej. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na rzucający się w oczy koniunkturalizm, ambiwalencję czy nawet paradoks postaw ziemiaństwa. Jak się bowiem okazuje, dwory – deklarujące przywiązanie do tradycji narodowych i głębokiego patriotyzmu – skłonne były jednocześnie do robienia z armią, uosabiającą przecież reżim carski, krociowych interesów. Na tym polu przodowało ziemiaństwo na Lubelszczyźnie, które w czterech punktach remontowych w guberni (w Lublinie, Hrubieszowie, Rejowcu i Zamościu) sprzedawało najwięcej koni w skali całego kraju⁵².

Tymczasem w schyłkowych latach zaboru rosyjskiego godne odnotowania sukcesy odnosiły także snopkowskie świnię, które Piaszczyński nadal uszlachetniał sprowadzanymi z Anglii knurami. Chlewnia w dalszym ciągu należała do przodujących w kraju i z powodzeniem zaopatrywała hodowców w Królestwie i Rosji w znakomity materiał zarodowy. Z upływem lat Snopków zaczął jednak

⁵¹ Nagrody przyznane na wystawie lubelskiej za konie, „Gazeta Rolnicza” 1912, nr 26, s. 558–560; S. Wotowski, *Wystawa koni w Lublinie*, „Gazeta Rolnicza” 1912, nr 28, s. 598; A. Michalski, *Wystawa Inwentarza w Lublinie*, „Gazeta Rolnicza” 1913, nr 19, s. 432; *Sprawozdanie Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego za 1911 rok*, [b.m.d.w.], s. 10; *Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1912*, Warszawa 1913, s. 60, 62–63; *Z wystawy koni w Warszawie*, „Głos Lubelski” 1913, nr 14, s. 213; K. Piaszczyński, *op. cit.*, s. 9, 11; W. Pruski, *Hodowla zwierzt...*, t. 3, s. 342.

⁵² *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1909...*, s. 24; *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1910...*, s. 37; *Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za lata 1914–1918*, Warszawa 1920, s. 17; S. Janicki (red.), *op. cit.*, s. 378; A. Michalski, *Kilka słów o działalności Towarzystwa Wyciągów Konnych i Delegacji Chowu Koni*, „Gazeta Rolnicza” 1908, nr 1, s. 10; A. Przegaliński, *Dwór ziemiański...*, s. 263–264.

powoli ustępować pierwszeństwa Bychawie-Podzamczu Budnego i doskonałym chlewniom w Cesarstwie⁵³.

W latach 1906–1914 przychówek ze Snopkova otrzymywał złote medale na wystawach w Moskwie (1906, 1910, 1914 – nagroda honorowa, srebrny serwis do herbaty), Orle (1911, 1912), Elizawetgradzie (1911) i Kijowie (1912). Nad Dnieprem Piaszczyński zdobył 11 [!] złotych medali. W Królestwie świnie triumfowały na wspaniałej wystawie rolniczo-przemysłowej w Staszowie w powiecie sandomierskim w guberni radomskiej, którą latem 1912 roku urządzono pod patronatem Radomskiego Towarzystwa Rolniczego z inicjatywy i w znacznej mierze staraniem właściciela dóbr staszowskich księcia Macieja Radziwiłła. Piaszczyński dostał wówczas prestiżowy medal złoty za całokształt hodowli, co stanowiło godne zwieńczenie jego wieloletnich wysiłków w dziedzinie wychowu trzody chlewnej⁵⁴.

Ważną cezurę w trwającej bez mała dwie dekady działalności hodowlanej Kazimierza Piaszczyńskiego stanowi wybuch I wojny światowej. Kolejne cztery lata, poza znaczącym spadkiem dochodów czy nawet ruiną finansową, przyniosły też niepowetowane straty w stadninie i chlewni⁵⁵. W taki sposób zakończył się kolejny, bardzo ciekawy rozdział w historii majątku malowniczo położonego nad rzeką Ciemięgą. W dziejach zarodowego wychowu koni i świń Piaszczyński zapisał się jako pasjonat i utalentowany kontynuator dzieła Antoniego Bobrowskiego, a jego nazwisko weszło na stałe do panteonu zasłużonych hodowców żywego inwentarza. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że w Niepodległej powrócił on do swych pasji i odbudował stadninę i chlewnię, co może stanowić temat kolejnego interesującego artykułu.

Kończąc rozważania, pozwolę sobie oddać głos Witoldowi Pruskiemu – zmarłemu w 1984 roku profesorowi Polskiej Akademii Nauk, ceniowemu hipologowi, doskonałemu znawcy i kronikarzowi hodowli koni oraz zwierząt gospodarskich. Dostrzegając zasługi Snopkova w dziedzinie wychowu koni i trzody chlewnej, napisał: „Ogólny więc wkład Snopkova w podniesienie hodowli koni i trzody chlewnej w Królestwie Polskim (...) był ogromny i obydwaj jej wła-

⁵³ W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 3, s. 388–392.

⁵⁴ *Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1912...*, s. 345; W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 3, s. 392–393; K. Piaszczyński, *op. cit.*, s. 20; I. Krasieńska, S. Maj, *Wystawy rolniczo-przemysłowe w guberni radomskiej w latach 1885–1913. W 90. rocznicę wystawy staszowskiej*, Kielce 2002, s. 33–34, 51; M. Babicz, M. Hałabis, Z. Bajda, M. Szyndler-Nędra, G. Żak, *Retrospekcja i stan obecny hodowli świń ras: wielkiej białej polskiej i polskiej białej wisłouchej na Lubelszczyźnie*, „Wiadomości Zootechniczne” 2017, z. 4, s. 80.

⁵⁵ K. Piaszczyński, *op. cit.*, s. 10; A. Przegaliński, *Dwór ziemiański...*, s. 278–279.

ściciele, zarówno Antoni Bobrowski, jak i Kazimierz Piaszczyński, zasłużyli się dobrze w kulturze hodowlanej kraju”⁵⁶.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Sądu Rejonowego w Lublinie, Wydział Ksiąg Wieczystych, Dobra Snopków, t. 1, sygn. A4327A.

Archiwum Sądu Rejonowego w Lublinie, Wydział Ksiąg Wieczystych, Dokumenty do Dóbr Snopków (bez sygnatury).

Zbiory prywatne

Opis aktu urodzenia Kazimierza Piaszczyńskiego ze zbiorów Michała Raczkowskiego.

Źródła drukowane

Byszewski A., *Gospodarstwo rolne i hodowla w Snopkowie*, cz. 1, „Gazeta Rolnicza” 1902, nr 42.

Byszewski A., *Gospodarstwo rolne i hodowla w Snopkowie*, cz. 2, „Gazeta Rolnicza” 1902, nr 45.

Byszewski A., *Gospodarstwo rolne i hodowla w Snopkowie*, cz. 3, „Gazeta Rolnicza” 1902, nr 47.

Dobrzański M., *Rolnictwo w guberni lubelskiej*, „Pamiętnik Lubelski. Kalendarz Ilustrowany” 1904.

Doliński W., *Przeżyjemy przeszłość dla przyszłości*, Coldra House 1992.

Dzierzbicki S., *Stowarzyszenia rolnicze w Królestwie Polskim*, „Ekonomista” 1902, vol. 4, z. 3.

Dzierzbicki S., *Stowarzyszenia rolnicze w Królestwie Polskim*, „Ekonomista” 1909, vol. 1, z. 4.

Gospodarstwo w Snopkowie, „Gazeta Lubelska” 1899, nr 126.

Inwentarz zarodowy K. Piaszczyńskiego w Snopkowie, st. poczt. Lublin (anons reklamowy), [w:] *Druka Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Lublinie. Wspomnienia i notatki zebrali Jul. Rad... i W.K.*, Lublin 1901.

[J.S.W.], *Łączna we wrześniu. (Z Towarzystwa Wyścigów Konnych)*, „Jeździec i Myśliwy” 1896, nr 18.

[J.S.W.], *Sprawozdanie z Towarzystwa Wyścigów Konnych w Łęcznie*, „Jeździec i Myśliwy” 1897, nr 18.

Katalog Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Lublinie, Warszawa 1901.

Lista odznaczeń przyznanych na wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Lublinie w roku 1901, „Gazeta Rolnicza” 1901, nr 39 (dodatek).

Michalski A., *Kilka słów o działalności Towarzystwa Wyścigów Konnych i Delegacji Chowu Koni*, „Gazeta Rolnicza” 1908, nr 1.

Michalski A., *Wystawa Inwentarza w Lublinie*, „Gazeta Rolnicza” 1913, nr 19.

Mroziński W., *Konie*, [w:] *Księga Pamiątkowa Wystaw Lubelskich*, Warszawa 1902.

Nagrody na wystawie koni w Warszawie, „Jeździec i Myśliwy” 1901, nr 11.

Nagrody przyznane na Wystawie Lubelskiej w Dziale Koni, „Jeździec i Myśliwy” 1901, nr 11.

Nagrody przyznane na wystawie lubelskiej za konie, „Gazeta Rolnicza” 1912, nr 26.

Nitkowski A., *Wystawa Lubelska*, „Gazeta Rolnicza” 1901, nr 29.

Pietkiewicz Z., *Zrzeszenia rolnicze*, [w:] *Księga Jubileuszowa „Rolnika i Hodowcy”. XXV-lecie polskiego rolnictwa 1883–1907*, red. H. Kotłubaj, Warszawa 1908.

Prace Sekcji Rolnej w 1898 roku, Warszawa 1899.

Prace Sekcji Rolnej w roku 1901, Warszawa 1902.

Program wyścigów konnych w Lublinie w 1903 r., „Jeździec i Myśliwy” 1903, nr 11.

Projekt Sprawozdania z Działalności Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego za 1914 rok, [b.m.d.w.].

⁵⁶ W. Pruski, *Hodowla zwierząt...*, t. 3, s. 393.

- Przanowski L., *Rzut oka na stan hodowli koni w Lubelskiem*, „Gazeta Rolnicza” 1901, nr 25.
- Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1912*, Warszawa 1913.
- Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za lata 1914–1918*, Warszawa 1920.
- Snopków. Własność Piaszczyńskiego*, [w:] *Księga Pamiątkowa Wystaw Lubelskich*, cz. 2: *Opisy gospodarstw*, Warszawa 1902.
- Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1908*, Warszawa 1908.
- Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1909*, Warszawa 1910.
- Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim za rok 1910*, Warszawa 1911.
- Sprawozdanie Lubelskiego Stowarzyszenia Rolniczego za czas od 1 lipca 1902 roku do 1 lipca 1903 roku*, Lublin 1903.
- Sprawozdanie Lubelskiego Stowarzyszenia Rolniczego za czas od 1 lipca 1904 roku do 1 lipca 1905 roku*, Lublin 1905.
- Sprawozdanie z działalności Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego za czas od 1 lipca 1905 roku do 1 lipca 1906 roku*, [b.m.d.w.].
- Sprawozdanie z działalności Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego za czas od 1 lipca 1907 roku do 1 grudnia 1908 roku*, Lublin 1909.
- Sprawozdanie Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego za 1911 rok*, [b.m.d.w.].
- Sprawozdanie z wyścigów konnych na torze lubelskim*, „Jeździec i Myśliwy” 1900, nr 14.
- Stan hodowli trzody chlewnej*, „Gazeta Rolnicza” 1901, nr 25.
- Trzoda chlewna*, [w:] *Księga Pamiątkowa Wystaw Lubelskich*, Warszawa 1902.
- Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 13, Warszawa 1916.
- Ustawa Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego*, Lublin 1905.
- Wiadomości miejscowe*, „Gazeta Lubelska” 1901, nr 125.
- Wiadomości miejscowe*, „Gazeta Lubelska” 1902, nr 200.
- Wiercieński H., *Opis statystyczny guberni lubelskiej*, Warszawa 1901.
- Wotowski S., *Aleksander hr. Nierod*, „Jeździec i Myśliwy” 1903, nr 11.
- Wotowski S., *Hodowla koni*, [w:] *Księga Jubileuszowa „Rolnika i Hodowcy”. XXV-lecie polskiego rolnictwa (1883–1907)*, red. H. Kotłubaj, Warszawa 1908.
- Wotowski S., *Ś.p. August hr. Potocki*, „Jeździec i Myśliwy” 1905, nr 10.
- Wotowski S., *Wystawa koni w Lublinie*, „Gazeta Rolnicza” 1912, nr 28.
- Wotowski S., *Wystawa koni w Warszawie w 1901 r.*, „Jeździec i Myśliwy” 1901, nr 11.
- Wotowski S., *Zakup ogierów przez Delegację Lubelską*, „Jeździec i Myśliwy” 1903, nr 17.
- Wotowski S., *Ze Snopkowa*, „Jeździec i Myśliwy” 1904, nr 23.
- Wykaz nagród wygranych przez konie i stajnie na Torze Mokotowskim w sezonie wiosennym 1896*, „Jeździec i Myśliwy” 1896, nr 11.
- Z Łęczyńskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych*, „Jeździec i Myśliwy” 1900, nr 14.
- Z Towarzystw i Instytucji Rolniczych*, „Gazeta Rolnicza” 1903, nr 49.
- Z wystawy koni w Warszawie*, „Głos Lubelski” 1913, nr 14.

Literatura

- Babicz M., Bajda Z., *Historia hodowli świń ras wielkiej białej polskiej i polskiej białej zwisłouchej na Lubelszczyźnie*, „infoPolsus. Ogólnopolski Biuletyn Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej” 2013, nr 16.
- Babicz M., Hałabis M., Bajda Z., Szyndler-Nędzka M., Żak G., *Retrospekcja i stan obecny hodowli świń ras: wielkiej białej polskiej i polskiej białej zwisłouchej na Lubelszczyźnie*, „Wiadomości Zootechniczne” 2017, z. 4.
- Bogusz M., *Jarmarki łączynskie na lamach „Gazety Lubelskiej” w ostatnim ćwierćwieczu XIX stulecia*, „Merkuriusz Łęczyński” 2015, nr 28.
- Głazik M., *Ostatni Pan na Bychawie. Antoni Budny (1861–1943)*, Bychawa 2013.

- Głazik M., *Zarodowa chlewnia rasy wielkiej białej angielskiej Antoniego Budnego w Bychawie*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V*, red. H. Łaskiewicz, Lublin 2012.
- Grabski W., Stojanowski J., Warężak J., *Rolnictwo Polski 1914–1920*, Warszawa 1936.
- Jakubowska M., *Piaszczyński Kazimierz*, [w:] *Ziemiaństwo polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, red. T. Epszstein et al., cz. 4, Warszawa 1998.
- Jakubowska M., *Piaszczyński Wacław*, [w:] *Ziemiaństwo polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, red. T. Epszstein et al., cz. 4, Warszawa 1998.
- Janicki S. (red.), *Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego. Zbiór wiadomości o stanie i warunkach rozwoju rolnictwa na ziemiach Królestwa Polskiego w dobie przedwojennej*, Warszawa 1918.
- Kieniewicz S., *Potocki August*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.
- Kierek A., *Rozwój kapitalizmu w rolnictwie regionu lubelskiego w latach 1864–1913*, Lublin 1964.
- Kopruckowniak A., *W okresie kształtowania się kapitalizmu (1864–1918)*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, red. T. Mencil, t. 1, Warszawa 1974.
- Kostrzewska E., *Ziemiaństwo Królestwa Polskiego a gospodarka. Koncepcje i empiria (przełom wieków XIX i XX)*, „*Studia Maritima*” 2015, vol. 28. DOI: 10.18276/sm.2015.28-12
- Kraśńska I., Maj S., *Wystawy rolniczo-przemysłowe w guberni radomskiej w latach 1885–1913. W 90. rocznicę wystawy staszowskiej*, Kielce 2002.
- Leśniewska J.E., *Dobra Kijany i ich właściciele w latach 1853–1908*, [w:] *Studia nad ziemiaństwem w XIX i XX wieku*, red. Z. Gołębiowska, A. Kopruckowniak, A. Przegaliński, Lublin 2014.
- Leśniewska J.E., *Ludwik Grabowski – miłośnik koni i zasłużony ich hodowca*, „*Merkuriusz Łęczyński*” 1990, nr 5.
- Leśniewska J.E., *Łęczyńskie Towarzystwo Wścigów Konnych*, [w:] *Łęczna. Studia z dziejów miasta*, red. E. Horoch, Łęczna 1989.
- Leśniewska J.E., *Stado pełnej krwi i stajnia wścigowa Stanisława Sonnenberga w Kijanach (1893–1905)*, „*Studia Łęczyńskie*” 2009, vol. 1.
- Leśniewska J.E., *Sukcesy sportowe łęczyńskiej stajni wścigowej Henryka Blocha*, „*Merkuriusz Łęczyński*” 1989, nr 4.
- Leśniewska J.E., *Właściciele dóbr Łęczna w latach 1800–1944*, Lublin 2004.
- Leśniewska J.E., *Wścigi konne i powstanie Lubelskiego Towarzystwa Wścigów Konnych*, [w:] *Życie artystyczne Lublina 1901–2001*, red. L. Lameński, Lublin 2001.
- Łukasiewicz J., *Krach na giełdzie. Zarys historii kryzysów ekonomicznych*, Warszawa 1967.
- Mencil T., *Jarmarki łęczyńskie w XVII–XIX w.*, [w:] *Łęczna. Studia z dziejów miasta*, red. E. Horoch, Łęczna 1989.
- Organizacje ziemiańskie na ziemiach polskich*, [w:] *Ziemiaństwo i większa własność rolna (stan posiadania, praca społeczna i gospodarcza, produkcja i obciążenia)*, Warszawa 1929.
- Piaszczyński K., *Dobra „Snopków” pod Lublinem. Hodowla koni, bydła, trzody chlewnej i owiec karakułów*, Lublin 1925.
- Pruski W., *Dzieje państwowej stadniny w Janowie Podlaskim 1817–1939*, Poznań 1948.
- Pruski W., *Dzieje wścigów i hodowli koni pełnej krwi w Polsce*, Warszawa 1970.
- Pruski W., *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815–1918*, t. 1, Warszawa 1967.
- Pruski W., *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815–1918*, t. 2, Warszawa 1968.
- Pruski W., *Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815–1918*, t. 3, Warszawa 1969.
- Przegaliński A., *Dwór ziemiański na Lubelszczyźnie w epoce przemian gospodarczych i społecznych (Dzieje dóbr Snopków w XIX i w I połowie XX wieku)*, Lublin 2016.

- Przegaliński A., *Garść refleksji na marginesie referatu Przemysława Matusika*, [w:] *Wielka zmiana. Historia wobec wyzwań...*, t. 2: *Od starożytności po wiek XIX*, red. J. Pomorski, M. Mazur, Warszawa–Lublin 2021.
- Przegaliński A., *Spoleczna działalność ziemiaństwa lubelskiego w latach 1864–1914*, Lublin 2009.
- Przegaliński A., *Z dziejów wystaw rolniczych. Trzecia Wystawa Rolnicza (1860) i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa (1901) w Lublinie*, Lublin 2012.
- Przegaliński A., *Z galerii ziemian lubelskich. Antoni Bobrowski ze Snopkowa – zasłużony hodowca koni i trzody chlewnej*, „Annales UMCS. Sectio F” 2022, vol. 77. DOI: 10.17951/f.2022.77.185-204
- Rajca-Pisz I., *Stadnina Koni Krasne. 150 lat tradycji hodowli koni pełnej krwi*, Krasne 2007.
- Rusiński W., *Zarys historii gospodarczej powszechnej. Czasy nowożytne i najnowsze (1500–1939)*, Warszawa 1970.
- Socha J., *Działalność Sekcji Rolnej w dziedzinie hodowli koni 1890–1907*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1993, vol. 49.
- Socha J., *Słownik biograficzny działaczy Centralnego Towarzystwa Rolniczego (1907–1929)*, Łódź 2003.
- Stolpe K., *Koń pełnej krwi angielskiej w Polsce*, Warszawa 1924.
- Surzycki S., *Rozwój wiedzy rolniczej w Polsce*, Kraków 1928.

ABSTRACT

The article is an attempt to present the breeding activity of Kazimierz Piaszczyński, co-owner of the Snopków estate near Lublin. In the field of breeding horses and pigs, he continued the work carried out by his father-in-law, Antoni Bobrowski, who died in 1895, and he himself took up the breeding of Karakul sheep. At the turn of the century, Snopków was famous for its excellent horse-drawn carriage and riding stables, and repair horses were also appreciated. In the Kingdom of Poland and Russia, a pig farm also maintained its strong position, the fame of which was established by the breeding of pedigree English pigs. Piaszczyński, like his father-in-law, enjoyed the opinion of an excellent specialist among his contemporaries, as evidenced by numerous awards won at breeding exhibitions and the demand for local animals that remained at an even level. The year 1914 put a clearly outlined turning point for Snopków – the outbreak of World War I closed the period of Piaszczyński's greatest successes, and the following years brought irreparable losses to the stud and the pigsty. Considering the above, I think it is worth reminding a wider group of readers the character and achievements of a man who has permanently entered the history of domestic livestock breeding.

Keywords: breeding activity; breeding of Karakul sheep; Lublin; Kazimierz Piaszczyński; Kingdom of Poland; Snopków